

# Ania Rusowicz, Stróże światła

Czarny dzień, biła noc  
Ptaków cień odleciał w mrok  
Patrzeć w stronę światła promienistych strug  
Nie powrócisz do mnie, nie powrócisz tu

To my, stróże światła naszych dusz  
To my, stróże światła zamknięci na klucz

Nie ma już żadnych szans  
Każde z nas czekało tak  
Zmarzły nasze ręce, serca skuł już lód  
Nie powrócisz do mnie, nie powrócisz tu

To my, stróże światła naszych dusz  
To my, stróże światła zamknięci na klucz

To my, stróże światła naszych dusz  
To my, stróże światła zamknięci na klucz